

Wstęp

Ambicją tej książki jest wypełnienie luki, jaką w polskiej historiografii stanowią dzieje ludności niemieckiej zamieszkującej do końca II wojny światowej na ziemiach czeskich. Mimo znaczenia tej problematyki dla historii całej Europy Środkowej i jej ciągłej aktualności politycznej, nie doczekała się ona jak dotąd samodzielnego opracowania i podejmowana była, co najwyżej wycinkowo, przede wszystkim w kontekście kryzysu monachijskiego w 1938 roku lub genezy wysiedlenia ludności niemieckiej z Czechosłowacji po 1945 roku¹. Żaden z polskich historyków nie zajmował się natomiast systematycznie takimi zagadnieniami, jak konflikty czesko-niemieckie przed I wojną światową i próby ich rozwiązania, sytuacja mniejszości niemieckiej w międzywojennej Czechosłowacji, rola Niemców czeskich w polityce okupacyjnej III Rzeszy czy przebieg wysiedleń po 1945 roku².

Także w obcojęzycznej, przede wszystkim w czeskiej i niemieckiej literaturze przedmiotu, nie ma – o ile mi wiadomo – publikacji naukowej, która w sposób kompleksowy ukazywałaby ciągłość rozwoju politycznego niemieckiej grupy narodowościowej na ziemiach czeskich w XIX i XX wieku, mimo że powstało wiele prac, które kompetentnie i szczegółowo omawiają dzieje

¹ H. Batowski, *Europa zmierza ku przepaści*, Poznań 1977; tenże, *Zdrada monachijska*, Poznań 1973; P. M. Majewski, *Edvard Beneš i kwestia niemiecka w Czechach*, Warszawa 2001; K. Jońca, *Dekrety prezydenta Edvarda Beneša: Niemcy w czechosłowackiej doktrynie politycznej i prawnej z lat 1920–1945*, Wrocław 2005.

² Ukazało się natomiast kilka publikacji rozproszonych: J. Tomaszewski, *Struktura narodowościowa ludności Czechosłowacji 1918–1938*, „Przegląd Historyczny”, z. 4, 1970, s. 650–661; P. M. Majewski, *Mniejszość niemiecka w Czechosłowacji 1918–1938: Szkic statystyczny*, „Dzieje Najnowsze”, z. 3, 1998, s. 29–58; T. Lebioda, *Niemieckie partie polityczne w Czechosłowacji w okresie międzywojennym*, „Przegląd Zachodni”, z. 2, 1999, s. 131–154; J. Kozeński, *Dyskusje o powojennych wysiedleniach ludności niemieckiej z Czechosłowacji*, „Przegląd Zachodni”, z. 3, 1993, s. 134–150; tenże, *Wokół banicji ludności niemieckiej z Czechosłowacji po drugiej wojnie światowej*, [w:] *Z dziejów przemian w Europie Środkowo-Południowo-Wschodniej*, pod red. M. Pułaskiego, Kraków 1993, s. 147–163.

Niemców czeskich w różnych epokach, od panowania Habsburgów³, przez lata I Republiki Czechosłowackiej⁴ i czasy II wojny światowej⁵, aż po powojenną katastrofę⁶. W formie przeglądowej stosunki czesko-niemieckie w ich „długim trwaniu”, obejmującym XIX i XX wiek, przedstawił wprawdzie niedawno historyk austriacki Niklas Perzi, ale jego niezła skądinąd praca nie wyczerpała, jak sądzę, zagadnienia⁷. Podobnie rzecz ma się z kilkoma publikacjami o charakterze popularyzatorskim, wśród których wymienić można opracowanie wydane przed kilku laty z inicjatywy rządu Republiki Czeskiej⁸, głośną w Niemczech książkę Petera Glotza, w której opowiedział się za budową w Berlinie Centrum przeciw Wypędzeniom⁹ oraz parę innych, mniej znanych prac¹⁰. Brak zadawalającej syntezy na temat Niemców czeskich wynika przede wszystkim z ogromnej złożoności problemu, ale też ze stosunkowo komfortowej sytuacji, w jakiej znajdują się czescy i niemieccy badacze, którzy nie muszą przedstawiać ogólnego tła podejmowanych przez siebie tematów szczegółowych, zakładając, że jako część historii ojczystej przynajmniej w pewnym zakresie powinno być ono znane ich rodakom.

Polski historyk nie ma takiej wygody. Chcąc rzetelnie przedstawić czytelnikowi położenie Niemców czeskich w okresie międzywojennym i wypadki, które doprowadziły najpierw do rozbitcia Czechosłowacji, a następnie do *odsunu*, musi on wpieryw ukazać wcześniejsze procesy historyczne. Nawet, jeżeli na pozór wydawać się to może – jak się to potocznie określa – cofaniem się

³ J. Křen, *Konfliktní společenství: Češi a Němci 1780–1918*, Praha 1990; A. Klíma, *Češi a Němci v revoluci 1848–1849*, Praha 1994; K. Kazbunda, *Otázka česko-německá v předvečer velké války: Zrušení ústavnosti země České tzv. annenskými patenty z 26. července 1913*, wyd. Z. Kárník, Praha 1995; J. Kořalka, *Češi v habsburské říši a v Evropě 1815–1914: Sociálněhistorické souvislosti vytváření novodobého národa a národnostní otázky v českých zemích*, Praha 1996.

⁴ J. César, B. Černý, *Politika německých buržoazních stran v Československu v letech 1918–1938*, t. I–II, Praha 1962; J. W. Brügel, *Tschechen und Deutsche 1918–1938*, München 1967; V. Kural, *Konflikt místo společenství? Češi a Němci v československém státě, 1918–1938*, Praha 1993; R. Jaworski, *Na strážní německví nebo v postavení menšiny? Sudetoněmecký národnostní boj ve vztazích výmarské republiky a ČSR*, Praha 2004; S. V. Kretinin, *Sudetskíe nemcy: narod bez rodiny 1918–1945 gg*, Voronež 2000.

⁵ J. W. Brügel, *Tschechen und Deutsche 1939–1946*, München 1974; R. Gebel, *„Heim ins Reich!“ Konrad Henlein und der Reichsgau Sudetenland 1938–1945*, München 2000; V. Zimmermann, *Die Sudetendeutschen im NS-Staat: Politik und Stimmung der Bevölkerung im Reichsgau Sudetenland (1938–1945)*, Essen 1999; V. Kural, Z. Radvanovský i in., *„Sudety“ pod hákovým křížem*, Ústí nad Labem 2002; D. Brandes, *Cesta k vyhnání 1938–1945: Plány a rozhodnutí o „transferu“ Němců z Československa a z Polska*, Praha 2002.

⁶ T. Staněk, *Odsun Němců z Československa 1945–1947*, Praha 1991; tenże, *Poválečné „excesy“ v českých zemích v roce 1945 a jejich vyšetřování*, Praha 2005.

⁷ N. Perzi, *Die Benes-Dekrete: eine europäische Tragödie*, St. Pölten 2003.

⁸ *Rozumět dějinám: Vývoj česko-německých vztahů na našem území v letech 1848–1948*, Praha 2002.

⁹ P. Glotz, *Die Vertreibung: Böhmen als Lehrstück*, Berlin 2002.

¹⁰ J. Tampke, *Czech-German Relations and the Politics of Central Europe: From Bohemia to the EU*, New York 2002; M. Sládek, *Němci v Čechách: Německá menšina v Českých zemích a Československu 1848–1946*, Praha 2002.

do epoki kamienia łupanego, bez omówienia wydarzeń, które miały miejsce w XIX wieku, nie da się zrozumieć ani istoty specyficznego dla Niemców czeskiego nacjonalizmu, ani ich kultury politycznej, ani też głębokich przyczyn czesko-niemieckich sporów. Wychodząc z tego założenia zdecydowałem się ująć problematykę w sposób możliwie szeroki pod względem chronologicznym, rozpoczynając narrację od roku 1848, gdy na ziemiach czeskich po raz pierwszy dały o sobie wyraźnie znać konflikty narodowościowe i kończąc ją na roku 1948, kiedy po wysiedleniach zamknięty został ostatni rozdział czesko-niemieckiej koegzystencji w ramach jednej przestrzeni historyczno-geograficznej.

Systematyczne zbadanie wszystkich aspektów niemieckiego życia politycznego w Czechach w latach 1848–1948 na podstawie samodzielnej kwerendy źródłowej byłoby wyzwaniem niezwykle trudnym dla pojedynczego historyka. Stąd też postanowiłem skoncentrować uwagę przede wszystkim na latach I wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego, które stanowią zasadniczy przedmiot moich zainteresowań badawczych. Sytuację Niemców czeskich w tej epoce omawiam w głównej mierze na podstawie materiałów źródłowych (w tym licznych, niepublikowanych dotąd dokumentów archiwalnych), podczas gdy wykład na temat czasów habsburskich oraz wydarzeń po 1938 roku oparłem przede wszystkim na opracowaniach. Moja decyzja miała także tę przyczynę, że sprawą sudecką podczas II wojny światowej zajmowałem się już szczegółowo w książce poświęconej Edvardowi Benešowi i chciałem uniknąć powtarzania analizy wykorzystanych tam źródeł. Sądzę przy tym, że przyjęcie lat 1918–1939 za zasadniczy punkt ciężkości pracy w pełni odpowiada dynamice dziejów Niemców czeskich, gdyż w okresie tym dokonał się ostatecznie proces formowania się ich kultury politycznej, a także rozegrał się najważniejszy akt konfliktu z Czechami, którego konsekwencją było późniejsze przymusowe wysiedlenie z Czechosłowacji.

Większość wykorzystanych przeze mnie materiałów źródłowych pochodzi z Archiwum Narodowego w Pradze (*Národní archiv*). Szczególnie przydatne okazały się raporty Prezydium Administracji Krajowej (*Presidium zemské spravy politické*) w Pradze, które drobiazgowo monitorowało w latach 1921–1933 aktywność polityczną mniejszości niemieckiej w ČSR. Dokumenty te stanowią kopalnię informacji o ówczesnym życiu politycznym Niemców czechosłowackich i można jedynie ubolewać, że zaniechano ich sporządzania w początkach kryzysu, który ostatecznie doprowadził do rozbioru Czechosłowacji dokonanego w 1938 roku. Posiłkowałem się także materiałami odnalezionymi w Archiwum Instytutu T. G. Masaryka w Pradze (*Archiv Ústavu Tomáše G. Masaryka*), w Archiwum Kancelarii Prezydenta Republiki Czeskiej (*Archiv Kanceláře prezidenta republiky*) oraz w warszawskim Archiwum Akt Nowych. W odosobnionych przypadkach powołuję się także na dokumenty z Centralnego Archiwum Wojskowego – Wojskowego Archiwum Historycznego w Pradze (*Vojenský ústřední archiv – Vojenský historický archiv*) oraz Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Czeskiej (*Archiv Ministerstva zahraničních věcí*).

Obok dokumentów archiwalnych, niezwykle istotnym źródłem wiedzy o polityce mniejszości niemieckiej w ČSR były dla mnie stenogramy i druki parlamentu czechosłowackiego, dostępne już w wersji elektronicznej¹¹. Jestem, jak sądzę, jednym z nielicznych historyków, którzy sięgnęli do tych materiałów obficie. Korzystałem także z szeregu źródeł wydanych drukiem, m.in. z wielotomowej edycji dokumentów o sytuacji na ziemiach czeskich podczas I wojny światowej¹², zbioru dokumentów o działaniach państwa czechosłowackiego wobec mniejszości niemieckiej w latach 1918–1920¹³, raportów niemieckiego poselstwa w Pradze¹⁴ oraz z innych dokumentów dyplomatycznych niemieckich¹⁵ i austriackich¹⁶. Mimo tendencyjnego doboru materiałów użyteczny okazał się dla moich badań także tom poświęcony polityce Niemców czeskich w latach 1933–1947 wydany przez Václava Krála, w którym opublikowanych zostało wiele kluczowych dokumentów wytworzonych przez Partię Niemców Sudeckich¹⁷. Po teksty prezydenckich dekretów, na mocy których wysiedlono po II wojnie światowej mniejszość niemiecką z Czechosłowacji, sięgnąłem natomiast do zbioru pod redakcją Karela Jecha¹⁸. Informacje na temat innych

¹¹ Materiały te znajdują się na stronie: www.psp.cz.

¹² *Sborník dokumentů k vnitřnímu vývoji v českých zemích*, t. I: *Rok 1914*, Praha 1993; t. II: *Rok 1915*, Praha 1994, t. III: *Rok 1916*, Praha 1995; t. IV: *Rok 1917*, Praha 1996; t. V: *Rok 1918*, Praha 1997 (dalej odpowiednio jako: SDV/I, SDV/II itd.).

¹³ *Státní politika vůči německé menšině v období konsolidace politické moci v Československu v letech 1918–1920: Edice pramenů*, wyd. J. Harna, J. Šebek, (dalej jako: SPNM), Praha 2002.

¹⁴ *Deutsche Gesandtschaftsberichte aus Prag. Innenpolitik und Minderheitenprobleme in der Ersten Tschechoslowakischen Republik*, t. I: *Von der Staatsgründung bis zum ersten Kabinett Beneš 1918–1921. Berichte des Generalkonsuls von Gebattel, des Konsuls König und des Gesandten Professor Saenger*, wyd. M. Alexander, München-Wien 1983; t. II: *Vom Kabinett Beneš bis zur ersten übernationalen Regierung unter Švehla 1921–1926. Berichte des Gesandten Dr. Walter Koch*, wyd. M. Alexander, München 2004; t. IV: *Vom Vorabend der Machtergreifung in Deutschland bis zum Rücktritt von Masaryk 1933–1935. Berichte des Gesandten Koch, der Konsuln von Bethusy-Huc, von Druffel, von Pfeil und des Gesandtschaftsrates von Stein*, wyd. H. i S. Dolezel, München 1991 (dalej odpowiednio jako: DGB/I, DGB/II i DGB/IV).

¹⁵ *Akten zur Deutschen Auswärtigen Politik 1918–1945, Serie B: 1925–1933*, t. XVI: *1. Oktober 1930 bis 28. Februar 1931*, Göttingen 1981; *Serie C: 1933–1937, Das Dritte Reich: Die ersten Jahre*, t. III, cz. 2: *1. November 1934 bis 30. März 1935*, Göttingen 1973; t. IV, cz. 1: *1. April bis 13. September 1935*, Göttingen 1975; t. IV, cz. 2: *16. September 1935 bis 4. März 1936*, Göttingen 1975; t. V, cz. 1: *5. März bis 25. Mai 1936*, Göttingen 1977; t. V, cz. 2: *26. Mai bis 31. Oktober 1936*, Göttingen 1977; t. VI, cz. 1: *1. November 1936 bis 15. März 1937*, Göttingen 1981; *Serie D: 1937–1945*, t. II: *Deutschland und die Tschechoslowakei (1937–1938)*, Baden-Baden 1950 (dalej odpowiednio jako: ADAP-B/XVI, ADAP-C/III/1 itd. oraz ADAP-D/II).

¹⁶ *Außenpolitische Dokumente der Republik Österreich 1918–1938*, wyd. K. Koch, W. Rauscher, A. Suppan, t. I: *Selbstbestimmung der Republik*, Wien 1993; t. II: *Im Schatten von Saint-Germain. 15 März 1919 bis 10. September 1919*, Wien 1994; t. III: *Österreich im System der Nachfolgestaaten*, Wien 1996; t. IV: *Zwischen Staatsbankrott und Genfer Sanierung*, Wien 1998; t. VII: *Das österreichisch-deutsche Zollunionsprojekt*, Wien 2006 (dalej odpowiednio jako: ADÖ/I, ADÖ/II itd.).

¹⁷ *Die Deutschen in der Tschechoslowakei 1933–1947: Dokumentensammlung* (dalej jako: DIT), wyd. V. Král, Praha 1964.

¹⁸ *Němci a Maďari v dekretach prezidenta republiky: Studie a dokumenty (Die Deutschen und Magyaren in den Dekreten des Präsidenten der Republik: Studien und Dokumente 1940–1945)*, wyd. K. Jech, Brno 2003.

aktów prawnych podaję na ogół na podstawie Dziennika Ustaw i Rozporządzeń Państwa Czechosłowackiego (*Sbírka zákonů a nařízení státu československého*), wydawanego w formie kolejnych roczników, a obecnie udostępnianego także w wersji elektronicznej.

Chcąc ukazać możliwie plastyczny obraz życia Niemców w Czechosłowacji chętnie odwoływałem się do źródeł o charakterze pamiątkarskim (w tym także do relacji ludzi, którzy nie odegrali poważniejszej roli historycznej) oraz do artykułów prasowych. Duża część tych ostatnich pochodzi z liberalnego tygodnika „Přítomnost”, w którym ukazało się wiele interesujących tekstów poświęconych sytuacji mniejszości narodowych w ČSR.

W książce tej starałem się uwzględnić możliwie aktualny stan wiedzy na temat Niemców czeskich, konfrontując własne ustalenia z bogatą literaturą przedmiotu. Większość istotnych prac na ten temat napisanych zostało przez czeskich lub niemieckich historyków i, z małymi wyjątkami, są one w Polsce raczej słabo znane. Jeszcze gorsza jest recepcja obcojęzycznych publikacji o charakterze rozproszonym. Powyższy stan rzeczy wynika w dużej mierze z braku kluczowych nawet prac z zakresu historii Czech w polskich bibliotekach. Mam nadzieję, że moja książka choć w pewnym stopniu przyczyni się do spopularyzowania i poszerzenia w naszym kraju wiedzy o Niemcach czeskich i włączenia najważniejszych ustaleń na temat ich historii do obiegu myśli naukowej.

Podobnie jak wiele dziedzin historii powszechnej, tak i dzieje Niemców zamieszkujących ziemie czeskie mają specyficzną terminologię, która nie zawsze jest znana osobom nie zajmującym się bezpośrednio tą problematyką, bądź też operuje ona pojęciami na tyle wieloznacznymi lub mającymi tak złożony kontekst historyczny, że konieczne wydaje się krótkie omówienie przynajmniej najważniejszych z nich.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga pojawiające się już w tytule tej książki pojęcie Niemcy sudeccy. W polskiej tradycji historycznej przyjęło się, iż właśnie tak zazwyczaj określa się ludność niemiecką, która do końca II wojny światowej zamieszkiwała ziemie czeskie. Termin ten, przełożony bezpośrednio z niemieckiego *Sudetendeutsche*, jest jednak wielce problematyczny, już choćby dlatego, że zawęża zasięg osadnictwa niemieckiego w Czechach, na Morawach i na Śląsku czeskim do masywu Sudetów, podczas gdy w rzeczywistości obejmowało ono tereny o wiele bardziej rozległe. Określenie Niemcy sudeccy ma ponadto znacznie krótszą historię niż wielowiekowa niemiecka obecność na ziemiach czeskich, przez co w kontekście dziewiętnastowiecznym lub wcześniejszym ma charakter ahistoryczny. Po raz pierwszy posłużono się nim w 1903 roku, aby odróżnić Niemców zamieszkujących Czechy od ich ziomków z krajów alpejskich monarchii habsburskiej, a ugruntowało się ono na dobre – ale tylko w tradycji niemieckiej – dopiero w dwudziestoleciu międzywojennym¹⁹. Wcześniej

¹⁹ E. Hahnová, H.H. Hahn, *Sudetoněmecká vzpomínání a zapomínání*, Praha 2002, s. 146.

mówiono po prostu o Niemcach, Niemcach austriackich, bądź też konkretnie o Niemcach czeskich, morawskich i śląskich, zaś Czesi stosowali często określenie nasi Niemcy. Po czwarte, pojęcie Niemcy sudeccy – z czego w Polsce mało kto zdaje sobie sprawę – niesie w sobie silny ładunek ideologiczny, sugerujący istnienie wspólnej tożsamości i jednomyślności politycznej wszystkich żyjących w Czechach osób tej narodowości, co nie zawsze było prawdą. Z powyższych powodów należałoby właściwie w ogóle zaniechać używania terminu Niemcy sudeccy, lecz miałoby to oczywiście niewielki sens, biorąc pod uwagę ugruntowany w naszej historiografii uzus. Próbując znaleźć wyjście z tej sytuacji, w tytule ująłem to określenie w cudzysłów. W książce będę starał się natomiast unikać pisania o Niemcach sudeckich w odniesieniu do okresu przed 1918 rokiem, omawiając zaś lata późniejsze będę używał go z umiarem jako synonimu dla określenia Niemcy czechosłowaccy, oczywiście bez jakiegokolwiek podtekstu politycznego.

Jeszcze bardziej problematyczny niż pojęcie Niemcy sudeccy wydaje się termin Sudety, ukuty od niego na określenie terenów etnicznie niemieckich na ziemiach czeskich. W tradycji czeskiej ma on wymowę jednoznacznie polityczną, nie używa się go nawet jako pojęcia geograficznego, zastępując go nazwami pomniejszych masywów, jak Karkonosze (*Krkonoše*), Góry Orlickie (*Orlické hory*), Jesioniki (*Jeseníky*) itp.²⁰ Jak zostało już powiedziane, termin Sudety jest całkowicie fałszywy z geograficznego punktu widzenia (rzeczywisty zasięg niemieckiego obszaru osadniczego zostanie szczegółowo przedstawiony w dalszej części książki) i z tego też powodu będę się posługiwał zamiast niego ahistorycznym i umownym, lecz za to o wiele bardziej precyzyjnym określeniem Pogranicze. Jedyne wyjątek stanowi rozdział poświęcony okresowi 1938–1945, kiedy termin Sudety używany jest przeze mnie jako synonim Kraju Sudeckiego (*Sudetenland*), czyli prowincji III Rzeszy utworzonej z części ziem odebranych Czechosłowacji w następstwie układu monachijskiego.

Kilku słów komentarza potrzeba również w kwestii innych nazw geograficznych. Jak powszechnie wiadomo, terminem Czechy określa się w języku polskim zarówno całe państwo naszych południowych sąsiadów, które my nazywamy niekiedy Koroną św. Wacława, jak też jego największą prowincję, czyli dawne Królestwo Czeskie (*Království české*). Trudno jest przyjąć tu jakiegokolwiek ściśle rozgraniczenie i także w tej książce czytelnik będzie niestety musiał każdorazowo zorientować się z kontekstu, czy w danym przypadku chodzi o całość ziem czeskich, czy też o Czechy właściwe. Z pozostałymi dwoma ziemiami historycznymi państwa czeskiego, Morawami oraz Śląskiem, nazywanym do 1918 roku Śląskiem austriackim, później zaś czeskim, nie ma na

²⁰ Zabawny przykład nieporozumień, jakie spowodować może w Czechach posługiwanie się określeniem Sudety, przytacza historyk i etnolog Antoni Kroh, który w jednej z podkarkonoskich miejscowości został kiedyś ostro zwymyślany przez starszego wiekiem Czecha, gdy niczego nieświadom czytał polski przewodnik o takim właśnie tytule. A. Kroh, *O Szwejku i o nas*, Warszawa 2002, s. 165.

szczęście problemów nazewniczych. Należy jedynie dodać, że wszystkie trzy wspomniane prowincje nazywane są w tradycji czeskiej krajami historycznymi.

Pewne trudności nazewnicze związane są również z państwem Habsburgów, w skład którego do końca I wojny światowej wchodziły ziemie czeskie. Od 1804 roku nosiło ono nazwę Cesarstwa Austrii, po reformie w 1867 roku zostało zaś przemianowane na Austro-Węgry. Od tego czasu aż do 1918 roku zachodnią część wielonarodowego imperium określano nadal potocznie Austrią, chociaż formalnie nosiła ona złożoną nazwę Królestwa i Kraje Reprezentowane w Radzie Państwa (*Die im Reichsrat vertretenen Königreiche und Länder*). O tej części państwa Habsburgów mówiono również jako o Przedlitawii (*Cisleithanien*), ponieważ granica z Węgrami, nazywanymi przez analogię Zalitawią (*Transleithanien*), przebiegała na rzece Litawie.

Na koniec problematyki nazewniczej parę uwag edytorskich. Nazwy miejscowości położonych na ziemiach czeskich podaję na ogół w brzmieniu czeskim. Polskiej wersji nazw używam tylko w przypadkach, gdy ma ona ugruntowaną tradycję w naszym języku (np. Budziejowice, Pilzno, Litomierzycy). Zamiast każdorazowo zamieszczać w nawiasie obok nazw czeskich lub polskich odpowiadające im nazwy niemieckie, zestawiłem te ostatnie w tabeli konkordancyjnej na końcu książki. Obejmuje ona także szereg innych niemieckich toponimów z ziem czeskich, takich jak nazwy nie występujących w tekście głównym miast, rzek, masywów górskich i wierzchołków.

Pisownię imion i nazwisk podaję zawsze w brzmieniu oryginalnym, unikając stosowania czeskich wersji imion niemieckich (np. Hanuš zamiast Hans), którymi dość często operowały niektóre źródła oraz starsze prace historyczne. Ta pozornie prosta i całkowicie jednoznaczna zasada ogólna nie rozwiązuje niestety problemu w sposób definitywny. Niejasne podziały narodowe w łonie czeskiej arystokracji, a w XIX wieku także – choć w mniejszym stopniu – wśród mieszczaństwa, spowodowały bowiem, że w literaturze przedmiotu spotkać można np. formy Lobkowicz/Lobkovic, Kinsky/Kinský, Sternberg/Šternberk, Waldstein/Valdštejn itp. Wybór jednej z nich miał niekiedy walor deklaracji politycznej, ponieważ przed 1918 rokiem część szlachty posługiwała się imionami w brzmieniu czeskim (np. Bedřich a nie Friedrich, Karel a nie Karl, Jindřich a nie Heinrich), aby dać w ten sposób wyraz swemu przywiązaniu do historycznej odrębności ziem czeskich. Z kolei arystokraci sympatyzujący z wiedeńskim centralizmem używali wyłącznie imion niemieckich. Fakt ten znalazł odbicie w historiografii: w literaturze czeskiej do niedawna panowała tendencja, aby imiona i nazwiska wszystkich arystokratów zapisywać po czesku, historycy niemieccy na podobnej zasadzie zapisywali zaś imiona wszystkich arystokratów w formie niemieckiej. Jeden i drugi uzus daje oczywiście wypaczony obraz sytuacji, gdyż sugeruje taką bądź inną przynależność narodową całej grupy, która to kwestia przedstawiała się w istocie w sposób niezmiernie skomplikowany. Często zdarzało się zapewne tak, że ten sam arystokrata w pewnych sytuacjach używał imienia czeskiego (np. w sejmie krajowym lub

w kontaktach z politykami czeskiimi), zaś w innych okolicznościach (w życiu rodzinnym, w armii lub na dworze) posługiwał się jego wersją niemiecką. Najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby oczywiście sięgnięcie do metryk kościelnych konkretnych postaci, co jednak przekraczałoby zakres niniejszego studium. Dla uproszczenia przyjąłem więc zasadę, aby imiona arystokratów znanych ze swych proczeskich sympatii zapisywać po czesku, zaś przyznających się do niemieckości – po niemiecku. Nazwiska szlacheckie podaję natomiast na ogół w wersji niemieckiej, gdyż po pierwsze przeważnie tak właśnie były one zapisywane w tamtych czasach, po drugie zaś w formie tej przyjęły się one w literaturze polskiej. Ich czeskie oboczności oraz niemieckie wersje czeskich imion uwzględnione zostały natomiast w indeksie osobowym²¹.

Poza sprawami nazewniczymi niezbędne wydaje się wyjaśnienie lub sprecyzowanie znaczenia niektórych pojawiających się w książce pojęć. Terminem nie mającym adekwatnego odpowiednika w języku polskim jest patriotyzm krajowy (niem. *Landespatritismus*), co wynika zapewne z faktu, iż zjawisko takie nie występowało na ziemiach polskich tak silnie jak w krajach niemieckich i czeskich. Pojęcie patriotyzm lokalny, które wyraża emocjonalny stosunek do małej ojczyzny, ma we współczesnej polszczyźnie nieco ironiczny wydźwięk i zakłada stawianie partykularnych interesów ponad dobro wspólne. W przeciwieństwie do niego, przez patriotyzm krajowy rozumie się poczucie regionalnej odrębności, łączące mieszkańców określonej przestrzeni historycznej, oparte na więzach innych niż narodowe. W powyższym znaczeniu w odniesieniu do ziem czeskich co najmniej do połowy XIX wieku mówić można zatem nie tylko o czeskim patriotyzmie krajowym, ale także o patriotyzmie morawskim i śląskim. W każdym z tych przypadków jego nosicielem mogła być zarówno ludność etnicznie czeska, niemiecka, jak też indyferentna narodowo bądź binacjonalna.

O ile w tradycji polskiej pojęcie patriotyzmu krajowego jest raczej mało ugruntowane, o tyle w przypadku narodu i nacjonalizmu, o których będzie wielokrotnie w książce mowa, mamy do czynienia – oczywiście nie tylko u nas – z mnogością znaczeń. Relacjonowanie obszernej dyskusji, jaka od dawna toczy się na te tematy wśród politologów, filozofów i historyków, nie ma w tym miejscu większego sensu, ponieważ jej szczegółowe omówienie znaleźć można w poświęconych temu publikacjach²². Jeśli chodzi o nacjonalizm, na potrzeby niniejszej książki przyjąłem za Anthonym D. Smithem, że jest to świa-

²¹ W ustalaniu imion, nazwisk i innych danych biograficznych Niemców czeskich niezwykle przydatny jest *Biographisches Lexikon zur Geschichte der Böhmischen Länder*, t. I: A–H, pod red. H. Sturma, München 1979; t. II: I–M, pod. red. H. Sturma, München 1994; t. III: N–Sch, pod red. F. Seibta, H. Lemberga i H. Slapnicki, München 2000.

²² Zob. np. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2006, s. 169–176; U. von Hirschhausen, J. Leonhard, *Europäische Nationalismen im West-Ost-Vergleich: Von der Typologie zur Differenzbestimmung*, [w:] *Nationalismen in Europa: West- und Osteuropa im Vergleich*, pod red. U. von Hirschhausen, J. Leonharda, Göttingen 2001, s. 11 i nast.

topogląd zakładający w warstwie ideologicznej, iż prawdziwym źródłem władzy jest naród, z którym należące doń jednostki winny się identyfikować i zachowywać wobec niego lojalność²³. Od Ernsta Gellnera zaczerpnąłem natomiast definicję politycznego programu nacjonalizmu, czyli dążenia, aby granice państwowe pokrywały się z granicami etnicznymi, oraz sprzeciwu wobec sytuacji, w której własny naród (rzadko bowiem nacjonałiści są altruistami) znajduje się pod rządami obcej etnicznie grupy czy warstwy²⁴. Należy podkreślić, że tak rozumiany nacjonalizm i jego pochodne, takie jak nacjonalista czy nacjonalistyczny, wolne są od negatywnych konotacji, często nadawanym im w mowie potocznej. Również w tej pracy, powyższe określenia stosowane są przeze mnie w sposób konsekwentnie niewartościujący.

Zdefiniowanie czym jest naród nastęrcza większych trudności, ponieważ w XIX i XX wieku pojęcie to przyjmowało różne znaczenia. Z punktu widzenia historii Niemiec szczególnie ważne wydaje się rozróżnienie pomiędzy ludem (*das Volk*), a narodem w sensie politycznym (*die Nation*). Zagadnienie to omawiam szerzej w dalszej części książki, w tym miejscu ograniczę się więc jedynie do stwierdzenia, że w obu tych koncepcjach – niezależnie od występujących pomiędzy nimi różnic – naród jest przede wszystkim wspólnotą kulturową, na bazie której rozwinąć się może ewentualnie tożsamość polityczna²⁵. Określenia wymaga także, od kiedy można właściwie operować pojęciem naród. W ślad za licznymi teoretykami tej problematyki przyjąłem, że o narodzie mówić można dopiero od momentu, gdy wykształciła się nowoczesna świadomość narodowa, czyli – w przypadku Niemców i Czechów – idea wspólnoty politycznej, obejmującej wszystkich ludzi tego samego języka i kultury, którą badacze anglosascy określają mianem *imagined community*. Pisząc o Niemcach i Czechach w czasach wcześniejszych, bo przecież istniały wówczas te narody, używam pojęcia etnos, przez co rozumiem wspólnotę językową o charakterze niepolitycznym.

Uściślenia wymagają także kwestie terminologiczne związane z przymusowym przemieszczeniem ludności niemieckiej z Czechosłowacji do alianckich stref okupacyjnych, do jakiego doszło po II wojnie światowej.

W języku polskim istnieją co najmniej trzy określenia operacji przeniesienia ludności: wysiedlenie, przesiedlenie i wypędzenie. Nie są one całkowicie równoznaczne. Wypędzenie ma zabarwienie wyraźnie emocjonalne, a jego użycie wyraża przymusowy i bezprawny charakter przemieszczenia ludności, sugeruje brutalność i grabież. Słowo wypędzenie zawiera w sobie wyraźne potępienie takiej operacji. Wysiedlenie oraz przesiedlenie są natomiast terminami prawa międzynarodowego. O wysiedleniu można mówić w przypadku, gdy dwa państwa porozumiewają się między sobą co do przeniesienia określonej grupy ludności, nie biorąc pod uwagę jej woli. Wysiedlenie ma więc

²³ A. D. Smith, *National Identity*, Reno–Las Vegas–London 1993, s. 74.

²⁴ E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s. 9–10.

²⁵ U. von Hirschhausen, J. Leonhard, dz. cyt., s. 13–14.

również charakter przymusowy, lecz w przeciwieństwie do wypędzenia odbywa się na podstawie międzynarodowej umowy. Przesiedlenie jest natomiast pojęciem szerszym od wysiedlenia, obejmuje bowiem również dobrowolne przeniesienie ludności, czyli opcję obywateli jednego państwa na rzecz drugiego lub jej przemieszczenie w granicach jednego państwa. Zasady przesiedlenia również określają stosowne normy prawne²⁶.

Pojęcie wypędzenia zaczerpnięte zostało z języka niemieckiego. Jest kalką słowa *Vertreibung*, w zbiorowej świadomości jednoznacznie kojarzonego z usunięciem Niemców z dawnych wschodnich terenów Rzeszy po 1945 roku. Wyraża ono potępienie przymusowego przemieszczenia ludności niemieckiej z terenów sowieckich, czechosłowackich i polskich jako działania bezprawnego i niehumanitarnego. W niektórych przypadkach słowo *Vertreibung* nieś może także określone przesłanie polityczne – żądanie prawa powrotu Niemców na tzw. utracone obszary (*Heimatsrecht*). W takim znaczeniu pojawia się ono (a zwłaszcza pojawiało się przed 1990 rokiem) w nazwach organizacji zrzeszających uchodźców, czyli tzw. związkach wypędzonych (*Bünde der Vertriebenen*).

W języku czeskim usunięcie ludności niemieckiej z ČSR po 1945 roku określa się zazwyczaj jako *odsun*, oznaczające przesunięcie lub przemieszczenie. Słowo to uzyskało swój obecny wydźwięk w latach II wojny światowej i w okresie bezpośrednio powojennym. W przeciwieństwie do wypędzenia/*Vertreibung*, nie sugeruje ono bezprawnego charakteru przemieszczenia ludności, choć wyraża jego przymusowy charakter. Jest to termin neutralny znaczeniowo. Odpowiada mu niemieckie określenie *Abschub* (ekspulsja, wydalenie), które odnosi się także do deportacji niepożądanych cudzoziemców²⁷.

Jeszcze innym pojęciem, często używanym przez Czechów w odniesieniu do przesiedlenia ludności niemieckiej jest transfer. Słowo to pochodzi z języka angielskiego i stanowi dosłowny odpowiednik polskiego przemieszczenia. Mimo że transfer to pozornie neutralne znaczeniowo pojęcie prawne, jego użycie w dyskusji nad losem Niemców sudeckich ma również swój ukryty podtekst, sugeruje bowiem legalny, zorganizowany i humanitarny charakter przemieszczenia. Pojęciem transferu czechosłowaccy politycy posługiwali się w latach II wojny światowej zabiegając o poparcie państw zachodnich dla koncepcji usunięcia mniejszości niemieckiej z ČSR. Historycy mówiąc o transferze Niemców lub innych grup etnicznych, świadomie lub nieświadomie polemizują więc z tymi, którzy dla określenia tego zjawiska używają słowa *Vertreibung*.

Referując problematykę związaną z przemieszczeniem Niemców sudeckich, postanowiłem – by uniknąć nieporozumień interpretacyjnych – trzymać się następujących zasad:

²⁶ K. Skubiszewski, *Zachodnia granica Polski*, Gdańsk 1969, s. 290.

²⁷ *Slovník spisovného jazyka českého*, t. II: N–Q, Praha 1964, s. 237. Nt. znaczenia niemieckich i czeskich pojęć odnoszących się do przymusowych migracji ludności zob.: R. Hoffmann, *Zu den Begriffen Vertreibung, nationale Reinigung, ethnische Säuberung und odsun/Abschiebung*, [w:] *Die Beneš-Dekrete*, s. 374–382.

1. Używać pojęć wysiedlenie i przesiedlenie zgodnie z ich przyjętym znaczeniem, a więc wszędzie tam, gdzie mowa jest o – odpowiednio – przymusowym lub częściowo dobrowolnym przemieszczeniu Niemców, dokonywanym na podstawie międzynarodowych aktów prawnych.

2. Posługiwać się terminem wypędzenie tylko w kontekście spontanicznego, przymusowego usuwania Niemców z ČSR bez stosownych podstaw prawnych.

3. Przytaczać słowo transfer wyłącznie w tłumaczeniu cytatów i przy omawianiu czechosłowackich propozycji dotyczących mniejszości narodowych, kierowanych w okresie II wojny światowej do państw sojuszniczych.

4. Stosować określenie *odsun* wyłącznie w tłumaczeniu cytatów i jako umowną nazwę operacji wysiedlenia Niemców sudeckich, która miała miejsce w latach 1945–1948.

Pragnę wyrazić podziękowania wszystkim, którzy służyli mi pomocą podczas kilkuletnich prac nad książką. Po pierwsze, należą się one prof. dr. hab. Tomaszowi Wituchowi, który namówił mnie niegdyś do zainteresowania się problematyką mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji, a później zachęcał do kontynuowania badań nad tym tematem. Szczególną wdzięczność winien jestem także prof. dr. hab. Włodzimierzowi Borodziejowi za nieocenioną pomoc merytoryczną w sprawach niemieckich, w tym zwłaszcza za wiele ważnych sugestii zgłoszonych w recenzji wydawniczej. Prof. dr. hab. Martinowi Schulze Wesselowi z Ludwig-Maximilians Universität w Monachium, gdzie w ramach stażu naukowego mogłem przez kilka miesięcy studiować interesującą mnie literaturę przedmiotu, dziękuję za życzliwe przyjęcie i zapewnienie doskonałych warunków pracy, a także za przeczytanie maszynopisu i błyskawiczne sporządzenie recenzji wydawniczej. Dziękuję też całemu zespołowi monachijskiego Collegium Carolinum za prawdziwie przyjacielską atmosferę, w jakiej miałem tam możliwość pracować. Prof. dr. hab. Tomaszowi Kizwalterowi oraz prof. dr. hab. Jerzemu Tomaszewskiemu chciałbym natomiast podziękować za zapoznanie się z roboczą wersją tej książki i ich cenne uwagi, które pozwoliły mi uniknąć pomyłek i nieścisłości. Dr. Jakubowi Rákosníkowi z Uniwersytetu Karola w Pradze wyrażam wdzięczność za udostępnienie mi swych niepublikowanych prac i pomoc w dotarciu do czechosłowackich aktów prawnych z okresu międzywojennego. Ubolewam, że nieoczekiwana śmierć prof. dr. hab. Jaroslava Valenty z Instytutu Historycznego Czeskiej Akademii Nauk w Pradze uniemożliwiła mi osobiste podziękowanie mu za krytyczną lekturę części tekstu dotyczącej czasów habsburskich, tym chętniej czynię to więc w tym miejscu.

Chciałbym ponadto wyrazić podziękowanie mojemu macierzystemu Instytutowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego za przyznanie mi funduszy, dzięki którym mogłem przeprowadzić kwerendę w archiwach Republiki Czeskiej.

Za życzliwość dziękuję też wszystkim czeskim i niemieckim przyjaciołom, których nie wymieniłem tu z nazwiska, a mojej rodzinie także za cierpliwość, z jaką znosiła perypetie towarzyszące pracy nad tą książką.